

2 K miesięcznie
z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.
3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl. 70 cm. amer.

Tygodniowo w Krakowie 40 h.
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru **8 h.**
oddzielnego **8 h.**

Reklamacje otwarte są wolne od
opłaty pocztowej. — Redakcja
rękopisów nie zwraca i bezimiennych
listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja
Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 20 h. Za miejsce wiersza
petitem w nadstanie 60 h.

Kłęski Francuzów i Anglików List z Kielc. Pożyczka 500 milionów dla Belgii.

Dwa pola walk francusko-niemiecko-angielskich.

Na linii alzackiej.

Berlin, 24 sierpnia.

Wojska niemieckie w Lotaryngii pod dowództwem następcy tronu bawarskiego odniosły zwycięstwo, przekroczyły linię Luneville-Blamont-Cirey. XXI korpus armii wczoraj wmaszerował do Luneville. Pościg zaczął przynosić bogaty łup. Oprócz licznych jeńców i odznak polowych, lewe skrzydło, posuwając się w Wogezach i koło Wogezów, zdobyło już 150 armat. Armia niemiecka w dalszym ciągu toczyła wczoraj walki i pościg naprzód do Longwy.

Na linii belgijskiej.

Armia ks. Albrechta Wirtenberskiego, posuwając się po obu stronach Neuf-Chateau, pobiła wczoraj zupełnie armię francuską i posunęła się poza Semois. Seiga ona nieprzyjaciela. W ręce niemieckie wpadły liczne działa, odznaki polowe i jeńcy, między tymi kilku generałów. Na zachód od rzeki Mozy wojska niemieckie posuwają się ku Maubeuge. Brygada konnicy angielskiej, która pokazała się przed frontem wojsk niemieckich, została pobita.

Generalny kwatermistrz Stein.

Znaczenie tych zwycięstw.

Berlin, 24 sierpnia.

O znaczeniu ostatnich zwycięstw na terenie wojny zachodniej donoszą do tutejszych dzienników sprawozdawcy z głównej kwatery:

Także wojska niemieckiego następcy tronu miały do czynienia z kilku francuskimi korpusami. Marsz na północ i południe od Longwy i atak Niemców był przeprowadzony z takim zapalem, że odwrót Francuzów w kilku miejscach, jak to miało miejsce także i na południe od

Metzu, przemienił się w ucieczkę w pełnym popłochu. Wysłana naprzód dywizja kawalerii znalazła drogę zastaną karabinami, inną bronią i amunicją, oraz tornistrami.

Zwycięstwo następcy tronu bawarskiego i niemieckiego i ofensywa wojsk niemieckich rozrwały armię francuską. Uwzględnić należy, że posuwanie się naprzód piechoty niemieckiej dokonało się częściowo w okolicy lasistej, nie mogło więc być ułatwione ogniem artylerii.

Czyny naszych wojsk w dotychczasowej kampanii przechodzą wszelką pochwałę. Odnosi się to przede wszystkim do stojącej obecnie na pierwszym planie kawalerii wojska i obrony krajowej, która to kawaleria dokonuje cudów waleczności. Także nasi lotnicy mają sposobność odznaczenia się specjalnym męstwem i ważnymi sukcesami. Wojska pospolitego ruszenia tak dalece odznaczyły się, że głównokomenderujący arcyksiążę Fryderyk skorzystał ze sposobności, aby szeregowi pospolitaków nadać dekoracje. Dzięki wydanym zarządzeniom zaopatrzenie wojska jest bez zarzutu, a stan zdrowia wszędzie nadzwyczaj dobry.

Lot balonu niemieckiego.

Wiedeń, 24 sierpnia.

Z kwatery wojennej prasowej donoszą urzędowo:

Wojkowy balon niemiecki „Schütte Lanz“ dokonał dnia 22 bm. wlotu ze swojej stacji na Śląsku przez Częstochowę-Kielce na południe od Iwanogrodu i południe od Lublina aż do głównej kwatery austriacko-węgierskiej. Balon kilkakrotnie wystawiony był na ogień nieprzyjacielski, nie poniósł jednak żadnej szkody.

Anglicy konfiskują okręt włoski.

Berlin, 24 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Parowiec włoski „Ancona“, który odjechał z Nowego Jorku do Neapolu, został przytrzymany koło Gibraltaru. Znajdujący się na pokładzie parowca Niemcy, obowiązani do służby wojskowej, w liczbie 70 zostali uznani za jeńców i odstawieni do Gibraltaru. — Wśród pojmanych znajduje się także syn dyrektora banku niemieckiego, Herrmann.

Przeciw szerzeniu bezpodstawnych pogłosek.

Wiedeń, 24 sierpnia.

„Korrespondenz Wilhelm“ ponownie występuje przeciw zupełnie bezpodstawnym pogłoskom o zdradzie i o klęskach naszych wojsk i zaznacza, że dalsze rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości pociągnąć może za sobą najsmutniejsze następstwa, a bynajmniej nie może przyczynić się do udania naszego trudnego zadania. Nasze sprawozdania wojenne w interesie państwa i pełnego udania się wielkiego dzieła trwają stale przy zasadzie ogłaszania tylko tych wypadków wojennych, o których można donieść bez szkody dla dalszego powodzenia zamiarów, które z natury rzeczy muszą być trzymane w tajemnicy. Sprawozdania nasze nigdy nie będą upiększać rzeczy i kłamać i nigdy w sposób używany przez naszych nieprzyjaciół nie będą zmyślać zwycięstw jedynie w celu podniesienia ducha ludności. Jest to ciężki dla tych, którzy pozostali, jeżeli nieraz całymi dniami nie mają wiadomości o wydarzeniach na polach walk, ale w tem właśnie okazuje się prawdziwa wartość narodu i przewaga naszej kultury, że cierpliwie czekamy, a tem samem darzymy pełnem zaufaniem nasze dzielne wojska. Jako rozsiewacze niepokojących pogłosek działają wrogowie państwa. Kto pomaga do rozsiewania takich pogłosek, ten z chęci sensacyjny albo z plotkarstwa staje się współwinnym. Nie należy zatem dawać wiary pogłoskom fałszywym, rozpowszechnianym z najpodlejszych pobudek; przeciwnie, należy energicznie chwycić tego,

Ranni z Królestwa w Wiedniu.

Wiedeń, 24 sierpnia.

Dzisiaj rano przybyli pierwsi ranni z północnego terenu wojny do Wiednia. Koło dworca kolei północnej zgromadził się wielki tłum publiczności, która witała powracających z placu boju. Pierwszy transport obejmował około 340 osób, między temi 15 oficerów, a także i jednego rannego lekarza wojskowego.

Dzielne zachowanie się wojsk austriackich.

Wiedeń, 24 sierpnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą urzędowo:

kto je rozpowszechnia i oddawać go zasłużonej karze.

O konfiskatę okrętów tureckich.

Konstantynopol, 24 sierpnia.

Jeden z oficerów, który powrócił na pokładzie parowca „Reszyd Pasza“ z Londynu, opowiada, że oba tureckie dreadnoughty „Sułtan Osman“ i „Reszyd“ skonfiskowane zostały w chwili, kiedy jeszcze wojna z Niemcami nie była wypowiedziana. Konfiskata ta nie może być więc usprawiedliwiona, zwłaszcza, że Anglia nie skonfiskowała żadnego innego okrętu znajdującego się w budowie.

Studenci tureccy, którzy powrócili również na pokładzie okrętu „Reszyd Pasza“, przedstawiają, że położenie wewnętrzne Anglii jest złem, ponieważ opinia publiczna przeciwną jest wojnie. Opozycja wzrasta, a niebezpieczeństwo zaburzeń robotniczych grozi bezpośrednim wybuchem.

500 milionów dla Belgii.

Paryż (przez Rzym) 24 sierpnia.

Agencja Havasa donosi: Ze względu na konieczności, jakie czekają Belgię z powodu wojny, postanowiły Francja i Anglia pożyczyć Belgii 500 milionów franków. Francja i Anglia dadzą po połowie pieniędzy. Suma ta trzymana jest do rozporządzenia Belgii.

Początek rewolucji w Rosji.

Wiedeń, 24 sierpnia.

Bunt marynarzy w Odessie.

„Fremdenblatt“ otrzymuje z Bukaresztu następującą wiadomość:

Tutejsze poselstwo rosyjskie otrzymało wiadomość o poważnych rozruchach w Odessie. — Wśród marynarzy floty czarnomorskiej wybuchł bunt. Zrewoltowani marynarze zabili kapitana pancernika „Jewstafi“, poczem wrzucili zwłoki do morza. Po krwawej walce zrewoltowani marynarze zostali pokonani. Wszystkich marynarzy, którzy brali udział w buncie, stracono.

Robotnicy portowi ogłosili, na znak protestu, strejk, do którego, w myśl rozkazów komitetu rewolucyjnego, przyłączyli się wszyscy zorganizowani robotnicy.

W porcie przyszło do krwawych walk z wojskiem. Do walczących robotników przyłączyli się zrewoltowani marynarze i żołnierze. W uli-

cach wzniesiono barykady, z poza których rzucono na wojsko bomby. Rewolucyoniści uzbrojeni są w karabiny mauserowskie.

Rewolucja w Baku.

„Südslavische Korresp.“ donosi z Konstantynopola:

Położenie na Kaukazie przybiera charakter niezwykle poważny. Po usunięciu się wojsk rosyjskich wybuchła jawna rewolta przeciwko rządowi. Szczególnie poważna jest sytuacja w Baku. Dyrektor policji Martynow był pierwszą ofiarą rewolucji. Jego zamordowanie stało się sygnałem ruchu. Tysiące uzbrojonych robotników ruszyło na miasto. Przyszło do krwawych walk ulicznych z wojskiem i policją. Zostały one wyparte. Zarząd miasta przeszedł w ręce rewolucjonistów. Ruch miał objąć także inne miasta przemysłowe.

W Kielcach.

Otrzymałmy obszerny list z Kielc, z którego jednak ze względów cenzuralnych możemy podać tylko kilka wyjątków:

Kielce odetchnęły po ostatecznym wyparciu Rosyan. Jako jeden z objawów naszego życia notujemy fakt pojawienia się nowego pisma pod tytułem „Ojczyzna“, którego pierwszy numer ukazał się w sobotę 22 bm. Jako redaktor i wydawca podpisuje p. Henryk Wróblewski.

Numer pierwszy zawiera znaną odezwę Koła polskiego, odezwę naczelnego komendy austriacko-węgierskiej do Polaków i inne odezwy, które w ostatnich dniach Wojsko Polskie, rozszerzyło w Królestwie, dalej szereg wiadomości politycznych.

Z radością wita redakcja wiadomość o zjednoczeniu się społeczeństwa polskiego w Galicji i notuje objawy jego ofiarności.

Do kolporterów i czytelników „Prawa Ludu“.

Wobec zawieszenia „Prawa Ludu“ polecamy Szan. kolporterom, aby w zamian zamawiali na

ten czas „Naprzód“, który możemy wysyłać do rozprzedaży w dowolnej ilości raz na tydzień w sobotę rano do danej miejscowości tak, aby doszedł do rąk kolporterów na niedzielę, lub w piątek na sobotę.

KRONIKA.

Poniedziałek 24 sierpnia.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie jutro o godz. 8 rano.

Nowe transporty rannych. Wczoraj o godzinie 8 m. 50 przywieziono na stację krakowską 11 rannych żołnierzy 57 pułku piechoty. Dzisiaj rano przywieziono 40 rannych żołnierzy z węgierskich pułków piechoty. Z tych tylko pięciu było ciężiej rannych, pozostali to przeważnie t. zw. „maruderzy“, którzy zasłabli wskutek trudów wojennych, wywichnęli podczas marszu nogę i t. p.

Rozwóz towarów z dworca. Inspektorat kolei północnej donosi: Ze względu na poprawę warunków dowozowych zniżyła firma Mendelsohn od 23 bm. począwszy należytość za dowóz i odwóz towarów do magazynów względnie z magazynów kolejowych za pierwsze rozpoczęte 100 klg. na 1 kor., za każde następne rozpoczęte 50 klg. na 50 hal., z analogiczną podwyżką o 50% do dzielnic dalszych.

Znaleziono legitymację Maryana Roga. Do odebrania w redakcji „Naprzodu“.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

Poniedziałek: „Popychadło“.

Nowiny lwowskie.

Aresztowanie moskalofilów lwowskich. Z moskalofilów z frakcji Dudykiewicza aresztowani zostali dotychczas: Denysiak, Paszkiewicz, Markow Józef, Lebiszczak, dr Hryniewiecki, Moroz, Nawalkowski, Kleber, Weretelnik Andrzej (aresztowany pod zarzutem prowokatorstwa) Zastyrec Chimko, dr Głuszkiewicz Roman, dr Antoniewicz, Hrehorowicz, Łysej, Czyż, Prystopska, Halikowski, Hatalak, Kisielewski, Humecki, dr Bilinkiewicz, ks. Bilinkiewicz i ks. Bilinkiewicz w Grzybowicach. W następujących moskalofilskich stowarzyszeniach przeprowadzono rewizje: „Narodny Dom“, „Ruska Rada“, Tow. Kaczkowskiego, Tow. „Żyźń“, Tow. „Druh“, Czytelnia im. Kaczkowskiego, bursa św. Włodzimierza i Tow. „Samopomoczc“. Przeprowadzono też rewizję u adwokata dra Pawęckiego i prof. Świstuna. Skonfiskowaną u aresztowanych i w stowarzyszeniach korespondencję, prowadzoną przeważnie w języku rosyjskim, tłumaczy zaprzysiężony tłumacz języka rosyjskiego.

Na Polski Skarb Wojskowy złożyło Towarzystwo popierania młodzieży rzemieślniczej i handlowej we Lwowie 500 K, jako połowę swego funduszu zapasowego. Podajemy to do publicznej wiadomości dla zachęcenia wszystkich istniejących na ziemiach polskich towarzystw, żeby ze swych funduszy zapasowych lub bieżących choć część na ten sam cel przeznaczyły.

Z kraju.

Aresztowania wśród moskalofilów. W dalszym ciągu aresztowano: W Chodorowie wszystkich funkcyjaryuszów cerkiewnych razem z parochem ks. Pawłem Filipowskim. Aresztowano też dwóch synów parocha i wójta Danyła Fenyna. W Mikołajowie (nad Dniestrem) aresztowano około 50 moskalofilów, w tem naczelnika urzędu podatkowego Skołodre, dalej ks. Senyszyna, dziekana z Rozwadowa, ks. Jurkiewicza z Rozdołu, ks. Jaworskiego z Rudnik. W Oleszy aresztowano diaka Wasyla Kuchnię, jego syna abiturienta i studenta uniw. Semenowa. W Oleszowie aresztowano ks. Krzyżanowskiego z synem; w Bratyszowie ks. Litwinowicza; w Kossowie parocha ks. Stefana Kupania; w Rostaszówce ks. Kałytemka; w Dżurynie kierownika szkoły Zadorożnego; w Czortkowie konduktora Kowbasiuka; w Białem (koło Czortkowa) wójta Marcza.

Popa prawosławnego Hudymę, znanego z procesu Bendasiuka, odstawiono z Brodów do aresztów we Lwowie.

Ze Starego Sącza otrzymujemy skargi na brak bezpieczeństwa publicznego. Między innymi dnia 19 b. m. o godz. 5 po południu napadło kilku drabów na idącego rynkiem p. K. z Nowego Sącza, któremu tylko z trudem udało się ująć czynnego ataku. Władze powinny zająć się takimi rzeczami, dopóki bandytyzm nie rozwieliżni się na dobre.

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.